

## Prof. Błażej Śliwiński „Obrazki gdańskie” cz. 15

### Okopowa

Opuszczając ul. Ogarną jej zachodnim wylotem, przy Baszcie Narożnej, i wchodząc na ul. Bogusławskiego, stajemy naprzeciwko budynku Centrali Morskiej Importowo-Eksportowej „Centromor”. Ma on wprawdzie adres: ul. Okopowa 7, ale obejmuje i parcelę przy ul. Bogusławskiego. Ulica ta była początkowo zaliczana do Targu Węglowego, następnie (do 1945) nosiła nazwę An der Reitbahn (Przy Ujeżdżalni). Kiedy w latach 1793–1794 wprowadzono w Gdańsku po raz pierwszy numerację domów, tzw. serwisową – czyli odrębną dla każdej z dzielnic (na Głównym Mieście numeracja szła stopniowo przez wszystkie domy dzielnicy od nr 1 do 2020) był to nr 32. Kiedy zaś zmieniono zasady i od 1853 roku zaczęła obowiązywać nowa zasada numeracji, przypisana tylko do konkretnych ulic, był to nr 4.

Ponieważ posesja znajdowała się tuż przy wałach obronnych (odcinek tych wałów w interesującym nas miejscu od zewnątrz przedstawia ilustr. 1), nic więc większego początkowo się tu nie działo. W całym ciągu zabudowy – od Katowni poczynając – przez długi czas funkcjonowały stajnie. Dopiero krótko przed 1830 wszystkie te parcele (po 1853 były to numery 2, 3 i właśnie 4) nabył Johann Loss, wybudował na nich „Hotel Marienburg” („Hotel Malbork”), część stajni wykorzystał oczywiście jako „garaże”. Od 1874 aż do końca istnienia hotel był własnością rodziny Hildebrandtów. Jak wyglądała frontowa zabudowa hoteli, nie wiemy. Tuż obok „naszej” parceli, po przekątnej, w 1887 otwarto wielką gdańską synagogę i to ona, a nie hotel, przyciągała uwagę ilustratorów. Co innego, gdy chodzi o wygląd od zaplecza. Kiedy z samym końcem XIX wieku splantowano wały, odsłonięto to co do nich wcześniej tyłem przylegało. Wykorzystali to właściciele hotelu i na owych tyłach kazali wymalować swego rodzaju reklamę, a my mamy szansę spojrzeć od tej strony na hotel (ilustr. 2), nawet w szerszej perspektywie (ilustr. 3). W 1902 obiekt zmienił nazwę na „Hotel Stadt Marienburg” („Hotel Miasta Malborka”), ale już rok później został zamknięty, a całość posesji, od Katowni poczynając, sprzedana.

Był to właśnie efekt zmian, jakie zaszły w najbliższej okolicy po likwidacji wałów. Oddało to bowiem w ręce inwestorów znaczne i do tego puste tereny, położone w atrakcyjnym miejscu, a kwartał między Katownią, ul. Przy Ujeżdżalni / Bogusławskiego i ul. Okopowej stał się jednym z najbardziej prestiżowych. Po

sąsiedzku, przy ul. Okopowej, w 1906 otwarto budynek gdańskiego Banku Rzeszy (obecnie oddział gdański Narodowego Banku Polskiego). Na części dawnego „Hotelu Miasta Malborka” (Przy Ujeżdżalni / Bogusławskiego nr 2 – tam, gdzie wcześniej wymalowano reklamę hotelu – i nr 3) postawiono budynek Banku Rolnego (w różnych latach nosił różne nazwy, dziś Bank Gospodarki Żywnościowej, prawidłowiej BNP Paribas Bank Polska SA).

„Naszą” część po byłym hotelu (Przy Ujeżdżalni / Bogusławskiego nr 4) nabył Max Hartmann (1862–1919), radny miejski i właściciel cegielni przy ul. Dębinki (obecnie w jej miejscu stoi budynek Collegium Biomedicum i biblioteka Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego). Na marginesie (i bez związku z tematem głównym) dodajmy, że wydobywanie gliny przez ową cegielnię utworzyło nieckę, w której powstał stadion przy ul. Traugutta, tak historycznie związany z Lechią Gdańsk.

W latach 1904-1907 wyburzono zabudowania po starym hotelu pod nr 4 i firma budowlana braci Körner z Wrzeszcza postawiła tu nową kamienicę, z apartamentami na wynajem. Jedno ze zdjęć synagogi „niechący” uchwyciło pierwsze prace ziemne nowej inwestycji: „dziurę w ziemi” po już wyburzonych obiektach hotelowych, a jeszcze przed budową nowej kamienicy (ilustr. nr 4, u dołu). Na innym ze zdjęć można dostrzec kamienicę już pod dachem, jeszcze toczoną rusztowaniami (ilustr. nr 5, po lewej).

Okazały apartamentowiec godny był już obiektywu i z licznych jego zachowanych do wybuchu I wojny światowej przedstawień prezentujemy: jego fragment (ilustr. nr 6, po lewej), widok od południowego-wschodu, przy wylocie ul. Ogarnej (ilustr. nr 7) oraz widok od zachodu (ilustr. nr 8, po lewej), już razem z Basztą Narożną i synagogą. By ogarnąć szerszą przestrzeń wystarczy zerknąć na ilustrację (nr 9) z 1922 roku, gdzie apartamentowiec widać u góry, za wieżą synagogi (u dołu ul. Podwale Przedmiejskie).

W 1925 kamienicę-apartamentowiec nabył mieszczący się przy Neugarten 27 (ul. Nowe Ogrody) Komisariat Generalny Rzeczypospolitej Polski. Na piętrach znajdowały się mieszkania na wynajem. Jako własność polskiego państwa kamienica została w 1939 skonfiskowana na rzecz skarbu Trzeciej Rzeszy. W okresie II wojny światowej ulokowano tu jeden z oddziałów Miejskiego Zarządu Nieruchomości (Städt Grundvermögensamt).

W marcu 1945 kamienica podzieliła losy większości gdańskiej zabudowy. Kikuty jej wypalonych murów straszyły jeszcze w początkach lat 50-tych (lustr. 10).

Wreszcie je wyburzono i na długo pozostał po niej pusty plac (ilustr. 11). W 1966, konkretnie 14 listopada, oddano do użytku zbudowany częściowo i w tym miejscu budynek Centromoru” (ilustr. 12 i 13). Wybudowano go, ponieważ centralę tej firmy przeniesiono z Warszawy do Gdańska. Trudności gospodarcze okresu ustrojowego transferu spowodowały, że od lat 90-tych XX wieku część pomieszczeń w budynku wynajmowano, m.in. mieściła się tu nawet jakiś czas redakcja „Głosu Wybrzeża” (gdy Dom Prasy na Targu Drzewnym przekazano „Solidarności”).

W latach 1998- 2000 budynek poddano gruntownej modernizacji, połączonej z dobudową od strony ul. Bogusławskiego drugiego, niższego o jedną kondygnację, ale z podziemnym garażem (ilustr.14). Po przenosinach w 2007 centrali Centromoru z powrotem do stolicy, pomieszczenia w budynkach przeznaczone są na wynajem. Mieści się tu m.in. honorowy konsulat Meksyku.